

# ENFACE

## ▶▶▶ SZYMON SŁUPIK...

... jest prezesem Wind Mobile, spółki tworzącej oprogramowanie dla operatorów, właśnie wydzielonej z Wind Telecom.

**MUZYKA GRA.** Dzwoniąc na telefon w sieci Era w oczekiwaniu na połączenie często słyszymy muzykę. „Granie na czekanie” to najbardziej znany produkt zespołu, którym kieruje Szymon Słupik. Z usługi korzystają abonenci sieci Era i Play. „Skalując system do obsługi kilku milionów abonentów cała zabawa sprowadza się do zaplanowania nad zależnościami czasu rzeczywistego. W ciągu milisekund trzeba odczytać numer, skojarzyć go z profilem muzycznym w bazie danych i zagrać melodię...”.

**OBECNY, ZARAZ WRACAM.** „Usługi «presence» to mój konik”. Wind Mobile pracuje nad aplikacją, dzięki której abonent bez odbierania połączenia informuje dzwoniącego, że np. jest w trakcie spotkania. „Ile razy zdarza się, że ktoś nie odbiera albo odrzuca nasze połączenie. Nikt tego nie lubi, a zwłaszcza ważni klienci”. Pierwszym krokiem ku „presence” były usługi SMS-owego powiadomienia o dostępności zaimplementowane przez Wind w Era i Play. Niebawem ruszy pilot bardziej zaawansowanej usługi.

**PRZESZŁOŚĆ.** „Wychowałem, wydałem za mąż i nasze drogi się rozeszły”. Mowa o spółce CDN, której Szymon Słupik był jednym z założycieli, przejętej później przez Comarch. Dzisiaj deklaruje, że woli komórki niż programy księgowo, choć to tym drugim zawdzięcza karierę i komfort materialny. Z czasów CDN najlepiej wspomina świetnie zgrany zespół ludzi, którym firma zawdzięcza obecną pozycję.

**SŁOWO W NIEDZIELĘ.** Rytualnie na koniec weekendu poświęca trzy godziny na pisanie bloga. Tylko dla oriów, do tego po angielsku. „Zdarzało się, że chciałem odpuścić, ale motywuje mnie zobowiązanie wobec czytelników, którzy czekają na niedzielny wpis. Poza tym blog pozwala mi uporządkować myśli”. Bloga „Headworx” czytają ludzie z różnych stron, w tym z USA, gdzie Szymon Słupik ma kontakty z inwestorami Hi-Tech. Sam inwestuje w obiecujące spółki na NASDAQ. „Moim faworytem jest izraelska firma LanOptics. Ma szansę stać się drugim Intelem”.

**SŁABOŚĆ DO GADŻETÓW.** W pociągu Kraków - Warszawa podróżuje z neseserem wypchany odtwarzaczami, akcesoriami i kabelkami. Zabiera ze sobą zapasową baterię do komórki Samsunga, bo akumulator nie wytrzyma pełnego dnia intensywnego korzystania z multimedów i transmisji danych.

Rozmawiał Krzysztof Frydrychowicz.  
Foto: Michał Gmitruk

